

JACEK WOJTOWICZ

Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie

## Z GÓRNYCH WĘGIER DO KRAKOWA. SYLWESTER JOANELLI – KARIERA WŁOCHA, DZIERŻAWCY ZAMKU NIEDZICKIEGO\*

Słowa kluczowe: Joanelli de Telvana biografia, genealogia, heraldyka, Włosi diaspora, Węgry historia przemysłu, miedź – produkcja, przetwórstwo, handel, pogranicze węgiersko-polskie, Niedzica zamek, Kraków – patrycjat, Włosi, włosko-polskie koligacje, Kraków, kościół XX. Franciszkanów, kaplica włoska, epitafia

Podobnie jak Niemcy w średniowieczu tak Włosi w XVII w. osiągnęli w Krakowie wysoką pozycję. Rodacy Hieronima Pinocciego (Geronima Pinocciego), Aleksandra Gwagnina (Alessandra Guagnino), Tytusa Liwiusza Boratyniego (Tita Livia Burattiniego), Sebastiana i Valeriana Montelupich dominowali wśród patrycjatu i wyższego mieszczaństwa<sup>1</sup>. Ufundowali oni dla własnego bractwa (konfraterni) kaplicę pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w budynku klasztoru OO. Franciszkanów w Krakowie. Stała się ona miejscem upamiętnienia przedstawicieli nacji włoskiej, wyrazem jej potrzeb religijnych i związanej z nimi ofiarności.

Kiedy wchodzimy dziś przez bramę klasztoru franciszkańskiego, prowadzącą do owej kaplicy, możemy zobaczyć na ścianie korytarza, naprzeciw obecnej furty, okazałe siedemnastowieczne epitafium Sylwestra Joanellego. Wykonane w czarnym marmurze, wisiało ono pierwotnie zapewne we wspomnianej kaplicy, bowiem jego wielkość i ozdobność nie pasują do miejsca, w którym się obecnie

---

\* Autor jest świadom, że nie udało mu się wyczerpać podjętej tematyki. Jednak z uwagi na obostrzenia związane z panującą obecnie pandemią oraz niedostępnością Archiwum Narodowego w Krakowie, spowodowaną jego przeprowadzką, nie można było dokonać szczegółowej kwerendy. Ma jednak nadzieję, iż uda się tego dokonać w przyszłości i poznać dokładniej dzieje rodziny Joanelli, a szczególnie Sylwestra.

<sup>1</sup> W połowie XVII w. spośród 13 najbogatszych obywateli Krakowa 12 było Włochami. Zob.: J. Bieniarzówna, *Mieszczaństwo krakowskie XVII w. Z badań nad strukturą społeczną miasta*, Kraków 1969, s. 138.

znajduje. Jak można przypuszczać, przeniesiono je prawdopodobnie po wielkim pożarze Krakowa w 1850 r.<sup>2</sup>

Sylwester Joanelli pochodził z lombardzkiej rodziny kupieckiej o nazwisku Giovanelli, wywodzącej się z miejscowości Gandino koło Bergamo<sup>3</sup>. Posługiwał się on, widocznym na wspomnianym pomniku, czwórdzielnym, złożonym na przemian w pas, herbem własnym. Przedstawia on, w polach 2 i 3, statek lub łódź (z jednym masztem), po obu stronach którego widoczni są dwaj trzymający się za ręce żeglarze. Natomiast w polach 1 i 4 znajduje się czarny orzeł.

Osobnego omówienia wymaga sprawa pisowni nazwiska omawianej rodziny. Jej zróżnicowanie wynika choćby z faktu, że jej przedstawiciele, o których tu wspominamy, prowadzili swoją działalność w różnych krajach. Ich nazwisko było pisane w różny sposób – jako: Giovanelli, Giovannelli, Giovannelli. W samych Włoszech były też inne rodziny o tym nazwisku, np. Giovannelli ze Sieny, którzy pieczętowali się herbem zawierającym naprzemiennie złote gwiazdy i pasy. Z uwagi także na brak ówczesnie jasnych reguł pisowni nazwisk, zwłaszcza w naszej części Europy, włoskie Giovannelli pisano w Polsce jako Joannelli bądź uproszczone Joanelli. To ostatnie nazwisko – jako najczęściej spotykane – używane będzie w tym artykule.

Pewne trudności sprawiają także imiona. Powtarzające się w kolejnych pokoleniach, w połączeniu z lakonicznością źródeł i upływem ponad trzech wieków od opisywanych wydarzeń, nakładają wymóg szczególnej staranności przy identyfikacji poszczególnych osób<sup>4</sup>.

Członkowie rodziny Giovanellich rozeszli się ze swojej pierwotnej siedziby po całych Włoszech, wchodząc między innymi w skład patrycjatu weneckiego. Już w XVI w. spotykamy tę rodzinę we Wiedniu, skąd trafiła ona na Węgry<sup>5</sup>. Spośród jej przedstawicieli obywatelstwo tego królestwa uzyskali między innymi: Johann Andreas w 1662 r. oraz młodszy od niego kuzyn Sylwester w 1668 r.<sup>6</sup>

<sup>2</sup> Zapewne wspomniany pożar był także przyczyną utraty brakującego w epitafium portretu Joanelliego.

<sup>3</sup> E. Landsteiner, *Die Kaufleute*, [w:] *Wien. Geschichte einer Stadt*. Bd. 2: *Die frühneuzeitliche Residenz (16.–18. Jahrhundert)*, hrsg. A. Traninger u. K. Vocelka, Wien-Köln-Weimar 2003, s. 211.

<sup>4</sup> Na przykład przy porównaniu osób o imieniu Sylwester w panegiryku A.S. Buchowskiego *Aquilla Joanelliana* (zob. przypis 35) z tablicą genealogiczną Mednyanszkiego (zob. przypis 10).

<sup>5</sup> Chodzi zapewne o dzisiejszą wschodnią Słowację, będącą wtedy częścią Węgier znajdujących się pod panowaniem Habsburgów. Jeden z Joanellich zginął na Węgrzech w latach 60. XVII w. jako oficer wojsk cesarskich. Zob.: V. Kopčan, *Der Osmanische Krieg gegen die Habsburger 1663–1664. (Im Hinblick auf die Slowakei)*, „Asian und African Studies Slovak Academy of Sciences”, vol. 2, 1993, nr 2, s. 188.

<sup>6</sup> I. Nagy, *Magyarország családai. Czimerekkel és nemzékrendi táblákkal*, Pest 1859, Ötödik kötet. 345 o.; *Corpus Juris Hungarici – 1662. évi LV. törvénycikk 1 o. – Nagyságos Hagen János Vilmos [...]*; *Corpus Juris Hungarici – 1681. évi LXXXII. törvénycikk 1 o. – Caplyrs Zdenkó gróf [...]*. Źródła wspominają też o baronowej Teréz Joanelli (indygenat węgierski 1662 i 1681). Zob.: *Mágnások, birtokosok, Címerlevelesek. Rendi társadalom – polgári társadalom 9. Konferencia*,

Przedstawiciele rodziny Joanellich, robiąc kariery na terenie włości cesarskich, otrzymywali różne nadania i dzierżawy. Były wśród nich także zamki Telvana i Castel San Pietro w prowincji Trydent-Górna Adyga. Nazwa pierwszego z nich weszła na stałe do pisowni nazwiska tej linii, znanej jako Giovanelli (Joanelli) de Telvana (w Polsce często de Toluano). Z powodu usytuowania owej fortecy uważano ich również za szlachtę południowotyrolską. Być może nabycie zamku Telvana w jakiś sposób wiązało się z otrzymaniem tytułu wolnych baronów cesarstwa, którym się później posługiwali. Źródła przypisują im także węgierską nobilitację i polski indygenat<sup>7</sup>. Wiadomo, że w 1652 r. zostali oni, z nadania Ferdynanda III, szlachtą cesarstwa, potwierdzonego później w 1660 r. przez Leopolda I wraz z zaliczeniem ich do grona arystokracji węgierskiej<sup>8</sup>.

Członkiem tej gałęzi rodziny Joanellich był także wspomniany wyżej Sylwester, działający w Górnych Węgrzech, a później dzierżawiący zamek Dunajec w Niedzicy na węgiersko-polskim pograniczu. Zazwyczaj nie nabywał on na własność nieruchomości, od których zależały jego prestiż i bogactwo, lecz zadowalał się ich dzierżawą.

Sylwester Joanelli urodził się około 12 września 1629 r. Wynika to z porównania, zapisanych na wspomnianym wyżej epitafium, długości jego życia oraz daty śmierci<sup>9</sup>. Niektóre źródła podają jednak, że Sylwester Joanelli przyszedł na świat później, bo w 1631 r.<sup>10</sup> Miejsce jego urodzenia nie jest pewne, ale niektórzy autorzy twierdzą, że stało się to w Krakowie, inni z kolei wskazują na Włochy<sup>11</sup>.

*Pésvarád 1995 szept. 12–13.* Debrecen 1997, 70; Agnes Varkonyi: [http://multunk.com/index.php?title=Joanelli\\_Szilveszter&printable=yes](http://multunk.com/index.php?title=Joanelli_Szilveszter&printable=yes).

<sup>7</sup> Nie udało się znaleźć potwierdzenia polskiego indygenatu Joanellich, który – jak twierdzą niektórzy autorzy – mieli oni posiadać. Zob.: T.M. Trajdos, *Parafia i życie katolickie we Frydmanie do 1832 roku*, [w:] *Dzieje wsi Frydman*, red. U. Janicka-Krzywda, Kraków–Frydman 2011, s. 30. Indygenat ten jest jednak wątpliwy, gdyż nie wspomina się o nim w epitafium Sylwestra Joanellego.

<sup>8</sup> *Repertorio genealogico delle famiglie confermate nobili e dei titolati nobili esistenti nelle Provincie Venete* [...] Compilato da Francesco Schröder [...]. Venezia 1830, s. 374–375. Herb tej rodziny występuje w źródłach w wielu wariantach i odmianach. Na potrzeby naszych rozważań przyjęliśmy postać z epitafium Sylwestra Joanellego. Nie daje ona jednak informacji o używanych w tym herbie barwach.

<sup>9</sup> Zob. tekst epitafium na końcu tego artykułu: „*Vixit Annos 54. Mense 5. Obiit Cracoviae 2. Febrvari / Anno D[omi]ni 1684*”.

<sup>10</sup> D. Mednyánszky, „*A Telvani baró Giovanelli család felsőmagyarországa*”, [w:] *A Szepes-megyei Történelmi Tarsulat*” *Evkönyve. A Választmány Megbízásából Szerkesztette* [...] dr Demkó Kálmán, Lőcse 1885; *Titkar Masodik Evfolyam*. Lőcse 1886 [R.] 2, [O.] 47–56. Na s. 55 są tablice genealogiczne rodziny węgierskich Joanellich, gdzie podano jako datę urodzenia Sylwestra rok 1631. J. Bérenger, *A lengyel-francia kapcsolatok és az Oppeln-Ratibor-i hercegségek. 1664–1665*, „Magyar Tudományos Akadémia. Történelmi Szemle”. *Evol.* 20: 1977, s. 137. H. Srbik, *Die staatliche Exporthandel Österreichs von Leopold I bis Maria Theresia. Untersuchungen zur Wirtschaftsgeschichte Österreichs im Zeitalter der Merkantilismus*, Wien u. Leipzig 1907, s. 41–42.

<sup>11</sup> I. Trenčan, *Banské výplatné znaky v banskoštavníckom banskom reviri*, [w:] *Banictvo a mincovníctvo v dejinách Slovenska. Zborník príspevkov z medzinárodného numizmatického seminára, ktorý sa uskutočnil 26. Novembra 2012 na Starom zámku v Banskej Štavnici*, Kremnica

Można przypuszczać, jeśli prawdą jest to pierwsze, to spędził on w naszym mieście jakiś czas swojego dzieciństwa, a może i młodości.

Biograf Joanellich, a jednocześnie ich daleki krewny Denes Mednyánszky<sup>12</sup>, twierdzi, że protoplastą węgierskich Joanellich był pradziadek Sylwestra Benedykt, wspomniany w pierwszej połowie XVI w.<sup>13</sup> Zapewne to ten kupiec wiedeński wydzierżawił wraz z bratem Vinzenzem słowackie kopalnie miedzi<sup>14</sup>. Rozpoczęli oni ponaddwustuletni okres związków rodziny Joanellich ze słowackim górnictwem i hutnictwem miedzi. Przypadł on jednak na czasy wojenne. Chociaż Słowacja od XIII do XIX w. była jednym z głównych producentów tego metalu w Europie, to wiek XVII był okresem upadku i trudności na rynkach zbytu miedzi<sup>15</sup>.

Benedykt Joanelli powołał do życia Sylwestra (starszego), którego synem był Józef – ojciec naszego bohatera, Sylwestra (młodszy), który także posiadał rodzeństwo. W swoim testamencie z 1684 r. zapewnił legaty, między innymi, także nieznanym z imienia zamężnym i niezamężnym siostronom oraz bratu Piotrowi, duchownemu przebywającemu wówczas we Włoszech<sup>16</sup>.

Sylwester Joanelli młodszy mógł poszczycić się wysokimi koligacjami. Jego przodkami byli, jak można przypuszczać, dwaj muzycy: działający około 1569 r. Pietro Joanelli (Giovaneli) z Gandino koło Bergamo i kompozytor Ruggiero Giovanelli (1560–1625). Bardziej znaczące było jednak bliskie pokrewieństwo Sylwestra z papieżem Innocentym XI (1676–1689). Dziadkami bowiem owej głowy Kościoła i błogosławionego byli Nicola Castelli i Giulia Giovanelli. Ich córka Paola wyszła za mąż za Livia Odescalchiego, zostając później matką Innocentego XI. Rodzicami zaś Johanna Andreasa, kuzyna Sylwestra, byli Jan Benedykt i Cecilia Castelli, wywodząca się również z Gandino koło Bergamo<sup>17</sup>.

---

2013, s. 71. *Notabene* Joanellich zaliczano do krakowskich patrycjuszów, którzy posiadali cesarskie tytuły szlacheckie. M. Ziemiński, *Losy Adama Toryaniego (po 6 marca 1701–1756/57), syna rajcy krakowskiego Franciszka Toryaniego, w świetle jego testamentu i pośmiertnego inwentarza*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, 23, 2017, s. 21; D. Mednyánszky, *op. cit.*

<sup>12</sup> D. Mednyánszky, *op. cit.*

<sup>13</sup> *Diplomarbeit [...] Die Kreditgeber Ferdinands I., Maximilians II. und Rudolfs II. (1521–1612)* Verfasser Lukas Winder angestrebter akademischer Grad Magister der Philosophie [...] Studienkennzahl lt. Studienrichtung lt. Studienblatt: A312 Studienrichtung lt. Studienblatt: Diplomstudium Geschichte Betreuer: PD Mag. Dr. Peter Rauscher Wien 2013, s. 123–124.

<sup>14</sup> J. Bérenger, *op. cit.*, s. 137. O wiedeńskim domu handlowo-bankowym Joanellich wspomina: D. Molenda, „*Slovenska mĕd v 16. A 17. Storoci*” J. Vlachovič, Bratislava 1964 [recenzja], „Przegląd Historyczny”, 56, 1965, s. 677–682; H. Srbik, *op. cit.*, s. 41–42.

<sup>15</sup> D. Molenda, „*Slovenska mĕd...*”, s. 677–680.

<sup>16</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/40, s. 1185, 1189.

<sup>17</sup> G.B. Melloni, *Vita delle Venerabile Cecilia Castelli Giovanelli Terziaria di S. Francesco Con l'Aggiunta Della Vita Del Nobil Giovane Conte Giovan-Andrea Giovanelli Patrizio Veneto [...] In Bologna 1752*. Nie wiadomo jednak, czy owa Cecylia Giovanelli była tożsą z bohaterką dzieła Meloniego, o której pisze on jako o dziewczycy.

Natomiast już po śmierci Sylwestra Joanellego papieżem został Klemens XI (1700–1721)<sup>18</sup>, związany, także po kądzieli, z omawianą rodziną. Krewnymi Sylwestra byli też Gualtiero Giovanelli, generał w służbie Karola V, zasłużony przy obronie Szigetváru przed Turkami, oraz Francesco Giovanelli, główny generał artylerii Rudolfa II na Węgrzech<sup>19</sup>.

Pokrewieństwo z papieżem mogło mu zapewne pomóc w sfinalizowaniu pewnej pobożnej inicjatywy. Zimą, na przełomie lat 1679 i 1680, Joanelli zaangażował się w bowiem w próbę utworzenia na Węgrzech zakonu monastycznego. Porozumiewał się w tym celu z papieżem, hierarchią austriackiego episkopatu i władzami zakonu franciszkanów. Bez specjalnych badań trudno jednak powiedzieć, jakim rezultatem zakończyła się ta inicjatywa<sup>20</sup>. Zapewne w niesprzyjających, wojennych czasach nie miała ona szans na realizację.

Aktywność Benedykta i Vinzenza Joanellich na Węgrzech<sup>21</sup> kontynuował Johann Andreas (1618–1673), kuzyn Sylwestra Joanellego (młodsze), z którym współpracował on przez prawie całe życie<sup>22</sup>. Prawdopodobnie od 1639 r. Johann Andreas przejął słowacką produkcję miedzi. Tytuł i stanowisko grafa górniczego, nadzorującego wydobywanie owego metalu, otrzymał zapewne w kwietniu 1665 r. i piastował je do lipca 1673 r., czyli do swojej śmierci. Był także najemcą spółki eksploatującej miedź w Bańskiej Bystrzycy, która stała się jego główną siedzibą. Zapewne był także przez jakiś czas bogatym kupcem wiedeńskim. Wiadomo, że on i jego synowie byli mecenasami ówczesnych malarzy włoskich, a może i kolekcjonerami ich twórczości<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Dlatego nie mógł być wymieniony na krakowskim epitafium Sylwestra.

<sup>19</sup> F.M. Tassi, *Vite de' pittori, scultori e architetti Bergamaschi* [...] In Bergamo 1793, t. 2, s. 19–20; G. Majroni da Ponte G., *Dizionario odeporico o sia storico-politico-naturale della Provincia Bergamasca di [...]* Bergamo 1819, t. 1, s. 165.

<sup>20</sup> F. Galla, *Franciscan missionaries in Hungary; In the Kingdom and in Transylvania in the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries*, Bibliotheca Historicae Ecclesiasticae Universitatis Catholicae de Petro Pázmány Nuncupatae, Series I: Collectanea Vaticana Hungariae, Budapest–Roma 2005, s. 32.

<sup>21</sup> Obecnie jest to teren Słowacji.

<sup>22</sup> Używamy tutaj niemieckiej wersji jego imion, gdyż Włoch ten reprezentował na Węgrzech administrację cesarską. P. Kocańda, „Badania architektoniczno-archeologiczne zamków Czorsztyń, Dunajec i zamku Pieniny”, praca licencjacka, promotor dr hab. Zbigniew Pianowski, Uniwersytet Rzeszowski 2011/2012, s. 19–20; M. Lacko, *Smolnik – vzostup a pád jedného banského mesta. Z histórie baníctva v spišsko-gemerskej banskej oblasti*, „História Revue o Dejinach Spoločnosti”, R. 12: 2012, s. 19–20.

<sup>23</sup> A. Szemán, *Szomolnoki bányapénzeink*, Rudabánya 2009, s. 28. Trudno ustalić pisownię imion tego Włocha służącego cesarzowi w Górnych Węgrzech. Także jego tytuł był różnie pisany, jako: bányakamaragróf, cammergraf fodinarum, főkamaragróf, kamaragróf és haszonbérló, fokamaragróf hoz, bányavárosok kamara grófja, graf-hrabia komory górniczej. Był to urząd królewski na Węgrzech odpowiedzialny za działalność kopalń skarbowych i mennic (a także za zarządzanie miastami górniczymi). Pozwalał sprawującym go na znaczne wzbogacenie się. Zob. też: B. Hodasová, „*Opus pulchrum*”. *Pôsobenie Spoločnosti Ježišovej v Banskej Bystrici (1648–1773) v kontexte umleckých objednávok pre tamojšiu komunitu*, „Acta Historica Neosoliensia Vedecký Časopis pre Historické Vedy”, 22, 2019, vol. 2, s. 138, 155, 159.

Johann Andreas wydzierżawił w 1653 r., na 29 lat, od rodziny Csaky słynne kopalnie miedzi w Smolniku na Słowacji. Po otrzymaniu wspomnianego wyżej tytułu i urzędu hrabiego górniczego Dolnych Węgier przekazał je kuzynowi Sylwestrowi<sup>24</sup>, w którego rękach owa dzierżawa pozostawała do 1681 r.

Johann Andreas i Sylwester jeszcze silniej niż dotychczas związali swoją działalność z produkcją i handlem miedzią na Słowacji, a nawet zmonopolizowali ów handel na większą część XVII w. Nie był to jednak czas spokojny, sprzyjający bogaceniu się. Niekorzystne warunki, długie okresy działań wojennych niosących rabunki i zniszczenia, a także niska koniunktura na rynkach miedzi nie pozwoliły im osiągnąć spodziewanego powodzenia. Przetaczające się przez owe tereny antyhabsburskie powstanie kuruców i walki z Imperium Osmańskim znacznie pogorszyły sytuację gospodarczą w Smolniku. Nowy dzierżawca, Sylwester Joanelli, zapewne był wcześniej, jak jego kuzyn, kupcem w Wiedniu<sup>25</sup>. Okazał się on w nowym miejscu bardzo dobrym gospodarzem. Przy tak wielu niekorzystnych czynnikach imponujący musi się wydawać spis jego dokonań przeprowadzony już po opuszczeniu przez niego opisywanej tutaj dzierżawy<sup>26</sup>.

Przede wszystkim inwestował nie tylko w kopalnie, ale zatrudniał więcej pracowników aniżeli jego poprzednicy. Otworzył nowe sztolnie wydobywcze i postawił nowy piec do wytapiania miedzi (prażak), dokonał także modyfikacji urządzeń do cementowania. W swojej dzierżawie prowadził również ożywioną akcję budowlaną. Ufortyfikował siedzibę jej zarządu. Zbudował nową plebanię i nowy browar z dwiema piwnicami i dwoma spichrzami. Dzięki jego zabiegom powstał także nowy wodociąg i wykopano staw. Jemu zawdzięczały swoje istnienie warsztat produkcji wosku, nowa kuźnia i magazyn węgla, a także szkoła i lecznica. Dzięki niemu zrealizowano remont kościoła, powstała kaplica pw. Ducha Świętego oraz powiększono sad z drzewami owocowymi. W celu obrony przed napadami i grabieżą magazynów urobku Joanelli zatrudnił strażników i uzbroił mieszkańców Smolnika.

Jak się wydaje, swoją smolnicką dzierżawę musiał Sylwester porzucić dość szybko, bowiem we wspomnianym już tu testamencie, spisanim na początku 1684 r., wspominał on o wielu niezłatwionych sprawach finansowych, obligując

---

<sup>24</sup> Smolnik – Smolník (słow.), Szomolnok (węg.), Schmölnitz (niem.) – obecnie wieś na Słowacji. M. Lacko w artykule: *Technológia zhutňovania medi na Spiši koncom 17. Storočia*, [w:] *Z dejin hutnictvi 42 K rozvoji válcovací techniky a kapitoly z dějin hutnictvi*, red. J. Laboutková, Praha 2012 twierdzi, że Johann Andreas przejął dzierżawę smolnicką w 1650 r., a oddał ją kuzynowi Sylwestrowi w 1663 r. Działalność Joanelliego na Słowacji opisała też A. Varkonyi, *op. cit.*

<sup>25</sup> K. Buganová, *Kultové pamiatky baníkov vo vybraných lokalitách slovenského rudohoria*, [w:] *Banictvo v našich muzeách a jeho prezentácia*, Etnolog A Múzeum XXI, Roznava 2017, s. 47; B. Hodasová, *op. cit.*, s. 138, 155, 159.

<sup>26</sup> *Zásady ochrany pamiatkového územia Pamiatková zóna Smolník. Rožnava máj 2017*. Košice [2017], s. 13; M. Lačko, *Smolník – vzostup a pád jedného banského mesta. Z histórie baníctva v spišsko-gemerskej banskej oblasti*, „História. Revue o Dejinach Spoločnosti”, R. 12: 2012, s. 19–20.

rodzinę i współpracowników do ich sfinalizowania<sup>27</sup>. Jak podaje czeski badacz, niekorzystna koniunktura na rynku miedzi i niebezpieczne czasy spowodowały jego rezygnację z prac w Smolniku w 1681 r., pomimo poniesionych nakładów i włożonego wysiłku<sup>28</sup>. Można przypuścić, że nastąpiło to w apogeum działalności Joanellego na terenie Słowacji. Bowiem właśnie wtedy węgierski pisarz Istvan Tarnoczy zadedykował mu w 1681 r. tom elogiów poświęconych św. Władysławowi, nie szczędząc Włochowi komplementów i uznając tym samym, że był ich wart<sup>29</sup>.

Po opuszczeniu Smolnika przez Sylwestra i krótkim epizodzie prywatnej własności rodziny Csaky, na skutek nieuporządkowanego stanu własności i innych względów, ok. 1682 r. majątek ów został przejęty przez szukającą dodatkowych dochodów administrację cesarską.

Jako gorliwy katolik i zwolennik kontrreformacji Sylwester Joanelli wspierał często swoje wyznanie – nie tylko materialnie, ale też podejmując różne inicjatywy. Wspomniano tu już o zamiarze utworzenia nowego zakonu. W 1673 r. Joanelli ustanowił na terenie swych posiadłości uroczystość Świętej Katarzyny (25 listopada), tak zwany *Katherinentag*. Owa święta była patronką smolnickiego kościoła i tamtejszych kopalni. Ze świętem związane było wiele tradycji. Jak się wydaje, przyczyniało się ono do integracji społecznej mieszkańców. Zniesiono je w okresie reform Józefa II, lecz odrodziło się w XIX w.<sup>30</sup>

Można się zastanawiać, czy to poglądy religijne Sylwestra Joanellego sprawiły, że popadał on często w konflikty z protestantami słowackimi, czy wynikało to z innych przyczyn. Do konfliktu doszło na przykład, kiedy po jednej z epidemii zabrakło górników i Joanelli zastąpił ich sprowadzonymi z Polski katolikami. Z kolei członkowie jego rodziny wsparli odebranie luteranom kościołów na Spiszu w ośrodkach górnictwa rud metali<sup>31</sup>. Antyhabsburscy powstańcy

<sup>27</sup> *A Bánya. A magyar bányászat és bányaszakoktatás története s a magyar bányavidékek népszerű-űismertetése*. Szerkesztették és kiadtak: Horváth László és Bodry László, Sopron 1937, 139 o.; E. Győző, *Az újkori magyar közigazgatás története Moháctól a török kiűzéséig*, [w:] Magyar Országos Levéltár kiadványai. III Hatóság- és hivaltörténet 1, Budapest 1946, 185, 313, 363, 370 o.; B. Hodasová, *op. cit.*, s. 138, 155, 159; D. Mednyánszky, *A telvanai báró Giovanelli család felsőmagyarországi ága*, [w:] *Turul. A Magyar Heraldikai és Genealogikai Társaság Közlönye [...] szerkesztik [...] Nyáry A. és Fjerpataky L. [...] Ezlásó kotet [...]*, Budapest 1883, s. 146–147; ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/40, s. 1181–1191.

<sup>28</sup> M. Lacko, *op. cit.*, s. 20.

<sup>29</sup> L. Szörényi, *Hungarys św. Stefana pióra Istvá Tarnóczyego. Arcydzieło „stylu lapidarnego”*, [w:] *Latinitas Hungarica. Łacina w kulturze węgierskiej*, koncepcja i wybór tekstów J. Axer i L. Szörényi, Warszawa 2013, s. 377.

<sup>30</sup> Š. Doci, „Ein Dominikanerkonvent im Ambiente von Pfarrei, Stadt und Staat: Die seelsorgliche Tätigkeit der Kaschauer Predigerbrüder im 18. Jahrhundert”. Dissertation Universität Wien 2014, s. 242.

<sup>31</sup> T.M. Trajdos, *Rola polskiego duchowieństwa katolickiego na Spiszu i Orawie w epoce nowożytnej*, [w:] *Rola kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczpospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017, s. 172.

Tökölego, którzy przyczynili się później do śmierci Sylwestra, także byli w większości protestantami.

Sylwester Joanelli zacieśniał swoje związki z Krakowem na wielu polach już w okresie swojej działalności w Smolniku. Autorka monografii krakowskiej wagi wielkiej wymieniła go w gronie przedstawicieli rodzin włoskich osiadłych w Krakowie ważących tam metale. Potwierdza to fakt, że zajmował się on obrotem, głównie miedzią, w dużych ilościach<sup>32</sup>. W dniu 13 stycznia 1664 r. Joanelli założył w Krakowie rodzinę, poślubiając Katarzynę Formankowiczównę (Furmankowiczównę), córkę rajcy Jana. Pozycja Sylwestra w Krakowie musiała być znaczna, bowiem świadkami na tej uroczystości, która odbyła się w farze Mariackiej, byli burmistrz Franciszek Cyrus i rajcy Albert Sztamet i Marcin Lachman<sup>33</sup>. W notatce o wspomnianej uroczystości ksiądz Jan Sygański, cytując artykuł Jana Ptaśnika o „kulturze włoskiego Krakowa”, potwierdza znaczne bogactwa pana młodego we Włoszech, w Krakowie i na Węgrzech. Jednocześnie Sylwester Joanelli miał być, według ks. Sygańskiego, mieszczaninem krakowskim, „tu osiadłym i tu ożenionym”<sup>34</sup>. Ojciec panny młodej posiadał od 1637 r. dom przy ulicy Floriańskiej L. or. 5. Następnie, aż do 1792 r., władali nim jego sukcesorowie. Od 1694 do 1697 stanowił on własność „pani Joanellej (Dziownellej)” i jej męża. Wydaje się, że chodzi tu o zawarte 28 października 1691 r. małżeństwo Stanisława na Janowicach Chwaliboga podstolego krakowskiego i Justyny z Joanellich, być może córki Sylwestra. Wspomniany tu Chwalibóg był bowiem właścicielem tej kamienicy od 1698 r.<sup>35</sup> Z małżeństwa Sylwestra i Katarzyny Formankowiczówny urodziło się jeszcze dwóch synów: Józef Andrzej i Piotr, zapewne tożsamy z asesorem nacji polskiej na Uniwersytecie Padewskim w 1694 r. Pierwszy z nich był mężem Elżbiety z Horváthów-Palocsajów i kolejnym dziedzicem zamku niedzickiego, zmarłym w 1695 r. Ich ślub, dziesięć lat wcześniej, uświetnił panegirkiem profesor Akademii i kanonik kolegiaty św. Anny, Andrzej Stanisław Buchowski, autor trzech publikacji związanych z rodziną Joanellich<sup>36</sup>. Józef Andrzej i Elżbieta mieli córkę, której na chrzcie w 1687 r. nadali imię jej matki<sup>37</sup>.

<sup>32</sup> D. Molenda, *Rachunki krakowskiej wagi wielkiej jako źródło do dziejów handlu ołowiem i glejtą w Polsce w XVII wieku*, „Przegląd Historyczny” 1999, 90/4, s. 436.

<sup>33</sup> J. Sygański, *Z dawnych metryk kościoła Maryackiego w Krakowie*, Lwów 1911, s. 22.

<sup>34</sup> *Ibidem*; J. Ptaśnik, *Z dziejów kultury włoskiego Krakowa*, „Rocznik Krakowski”, t. 9, 1907, s. 124.

<sup>35</sup> J. Sygański, *op. cit.*, s. 28; A. Chmiel, *Domy krakowskie. Ulica Floriańska. Cz. 1 (liczby or. nieparzyste 1–57)*, Biblioteka Krakowska nr 53, Kraków 1917, s. 37.

<sup>36</sup> *Aqvila Ioannelliana Gentilio Paloczayani Sanguinis Associata Grypho: Et Ad Festa Nuptialia Illvstrissimi Domini, Iosephi Andreae Joannelli [...] & Lectissimæ Virginis Ac Sponsæ Elisabethæ Paloczay [...]* Cracoviae 1685. Zob.: K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XIII, Kraków 1894 Og. zb. s. 414, 416–417.

<sup>37</sup> M. Gotkiewicz: *Niedzica – „castrum Dunajec”*, „Wierchy”, R. 29: 1960, Kraków 1961, s. 235.



Od drugiego z synów Sylwestra wywodziły się kolejne pokolenia rodziny Joanellich, czyli Józef, Andrzej i Władysław<sup>38</sup>. Siostrą braci Joanellich, oprócz wymienionej wyżej Justyny, były zapewne: Marianna, która 10 października 1685 r. poślubiła Stefana Zdziańskiego, oraz Magdalena, której mężem w 1686 r. został Franciszek Borzęcki<sup>39</sup>.

Wydaje się, że koneksje Formankowiczów z Joanellemi nie ograniczyły się do małżeństwa Sylwestra i Katarzyny. Bowiem pięć lat później profesor Akademii Krakowskiej Jan Stanisław Formankowicz, zapewne krewny Katarzyny, zadedykował swoją pracę *Arithmetica practica*, wydaną w oficynie Schedlów, wielokrotnie już cytowanemu tutaj Johannowi Andreasowi Joanellemu baronowi *in Telluana*<sup>40</sup>.

Zamek niedzicki dopiero w XX w. znalazł się na terenie Polski. Na początku wieku XVII stał się własnością węgierskiej rodziny magnackiej Horwáthów. Około 1670 r. – zmuszeni trudnościami finansowymi – zastawili oni ów zamek Sylwestrowi Joanellemu<sup>41</sup>. W rękach jego, a potem jego rodziny, pozostawał on przez ponad 100 lat. Były to czasy powstania kuruców przeciwko Habsburgom i ich zwolennikom. Związane z nim trudności nie ominęły także owego zamku. Jako czynny zwolennik cesarza i kontrreformacji był Sylwester Joanelli wielokrotnie atakowany w swych węgierskich posiadłościach przez rebeliantów. Przetrwał to między innymi dzięki pomocy kuzyna Johanna Andreasa. Jednak najazd kuruców Tökölego na niedzicki zamek w kwietniu 1683 r. zakończył się dla niego katastrofą. Pomijając bowiem uprzednie ustalenia, Tököly zaatakował cesarskiego stronnika, odebrał mu zamek, a jego samego pozbawił wolności. Nie pomogła nawet interwencja króla Jana III, podjęta na prośbę cesarza<sup>42</sup>. Załoga zamku pod dowództwem Joanellego heroicznie broniła się przez pięć tygodni. Dopiero armaty sprowadzone z Lewoczy rozstrzygnęły starcie na korzyść napastników. Sylwester został pojmany i odesłany do Koszyc. Wysłano go

<sup>38</sup> D. Mednyánszky, *op. cit.* Piotr, a właściwie Jan Piotr, był studentem Akademii Krakowskiej, a także, w 1687 r., autorem wstępu do panegiryku A.S. Buchowskiego dla cesarza Józefa I. Zob.: K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XIII, s. 16. Zmarł około 1700 r. Zob.: T.M. Trajdos, *Parafia i życie katolickie...., op. cit.*, s. 30.

<sup>39</sup> A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 8, Warszawa 1905, s. 68–69.

<sup>40</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XVI, Kraków 1898, s. 260.

<sup>41</sup> Sylwester Joanelli nie był pierwszym w rodzinie, który posiadał zamek. Wiadomo bowiem, że na początku XVII w. właścicielem zamku w Wojnowicach (Wohnwitz) był zapewne wspomniany wyżej Vinzenz Joanelli. Zob.: internetowa strona Wojnowic na portalu Polskie Zabytki. Katalog zamków, pałaców i dworów w Polsce, <http://www.polskiezabytki.pl>.

<sup>42</sup> Krakowskie epitafium Joanellego mówi o pięciu tygodniach obrony. Pretekstem do ataku Tökölego miała być odmowa Joanellego stawienia się na Sejm do Koszyc. Zob. R. Manley, *The History of the Turkish Empire continued [1676–1686]*, The Turkish History, red. R. Knolles, 6th ed., London 1687, s. 286; D. Angyal, *Késmárki Thököly Imre 1657–1705*, Budapest 1898.

przypuszczalnie jako zakładnika do Turków. Wolność kosztowała go 8000 sztuk złota wypłaconych przez żonę<sup>43</sup>.

Król Jan III Sobieski, wracając spod Wiednia, wspominał o zamku Dunajec i o jego dzierżawcy w liście do Marysienki jeszcze 9 grudnia 1683 r., wyrażając obawę, że warownia ta znajduje się w rękach nieprzyjaciół. Sobieski musiał więc zrezygnować z myśli o spotkaniu z żoną na jej terenie.

Po opisywanych tutaj wydarzeniach zamek padł potem jeszcze dwukrotnie łupem napastników. Najpierw słabo bronioną fortecę zdobyli i obrabowali zbójnicy, później zaś zawładnęli nią zbuntowani jeńcy osadzeni tam przez wojsko cesarskie. Zapewne między innymi z tego powodu Sylwester Joanelli nie podjął próby powrotu do dzierżawy, choć wróciła ona później do jego potomków.

On sam nie powrócił już do Niedzicy. Zbiegł do Krakowa, poza zasięg swoich prześladowców. Wybór owego kierunku wydaje się racjonalny. Trwała wojna z Turkami, Węgry wstrząsane były powstaniem kuruców, Wiedeń zniszczony po oblężeniu. Dotknięte wojną kraje cesarskie nie gwarantowały bezpieczeństwa. On sam, po niedawnych przeżyciach, nie był zapewne zdolny do dużego wysiłku. Wybrał więc bliższy i bezpieczniejszy, a co najważniejsze dobrze mu znany Kraków, gdzie mógł połączyć się z rodziną.

Przeżycia związane z napadem, obroną i ich następstwami musiały podkopać siły psychiczne Joanellego i wpłynąć na jego zdrowie. Jeszcze pod datą 21 października 1683 r. (na cztery miesiące przed śmiercią, a niedługo po przejściach z kurucami) akta bazyliki Mariackiej odnotowały, że został on ojcem chrzestnym Teresy Eleonory Gherardyni<sup>44</sup>. Ale już 10 lutego następnego roku, czując nadchodzący kres życia, spisał testament. Zmarł 12 lutego 1684 r., dwa dni po sporządzeniu ostatniej woli. Pochowano go w kaplicy nacji włoskiej przy kościele OO. Franciszkanów w Krakowie 21 lutego tego roku. Po tym smutnym wydarzeniu pożegnany został przez Andrzeja Stanisława Buchowskiego panegirycznym pogrzebowym<sup>45</sup>. Rok po jego śmierci<sup>46</sup> żona wystawiła mu okazałe marmurowe epitafium z czarnego marmuru.

<sup>43</sup> A. Majewski, *Zamek w Niedzicy*, Kraków 1968, s. 26; D. Mednyánszky, *op. cit.*, s. 146–147; M. Gotkiewicz, *op. cit.*, s. 235.

<sup>44</sup> M. Ziemiński, *Postać Józefa Bartłomieja Gherardyniego (1681–1743), kupca i patrycjusza krakowskiego w świetle jego testamentu z 1732 i pośmiertnego inwentarza z 1743*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, R. 60: 2015, s. 76.

<sup>45</sup> Nuncjusz Pallavicini w swojej korespondencji napisał nazajutrz po śmierci Joanellego: „*Il povero Baron Giovanelli se ne mori ieri. Penso non meno per il male del corpo che dell' animo humilissimo*” [w tłum. z j. włoskiego: „biedny baron Giovanelli zmarł, myślę, że mniej z powodu choroby ciała a bardziej z powodu chorej duszy”. Zob.: *Acta Nuntiaturae Polonae*, t. XXXIV: *Opitius Pallavicini (1680–1688)*, vol. 8 (I I 1684 – 30 VI 1684), wyd. M. Domin, Kraków 2015, s. 118. A.S. Buchowski, *Scena fatorvm luctuosa, inter festiua orbis Hilaria, tragico saeuientis parcae ausu, ex obitu [...] Sylvestri Joannelli liberii baronis de Teluana [...] mortales eius exuuiae in Sacello Nationis Italicae, ad Ecclesiam S. Francisci [...] Anno Domini, 1664. Die 21. Februarij. Cracoviae [1684]*.

<sup>46</sup> Co zostało zaznaczone w epitafium.

Spisana krótko przed śmiercią ostatnia wola Joanellego została złożona w krakowskich księgach ławniczych dopiero w 1686 r.<sup>47</sup>, a testator pamiętał też w nim o ustanowieniu legatu na rzecz owej kaplicy i dla kapłanów w niej posługujących.

Sylwester Joanelli wiele zawdzięczał cesarzowi Leopoldowi I Habsburgowi, co niewątpliwie wzmacniało niezachwianą wierność, wyrażającą się między innymi w znacznych usługach natury finansowej oraz w dostawach dla armii cesarskiej w czasie walk przeciwko Turkom i powstańcom Imre Tökölego. Joanelli ponosił często straty, ale i osiągał zyski. Nie omieszkał też o wspomnianych zasługach przypomnieć w cytowanym już testamencie. Bliższych badań wymagałaby jednak sprawa odpowiedzi na pytanie, dla kogo ta współpraca była korzystniejsza<sup>48</sup>.

Po zgonie Sylwestra dobra niedzickie przejął jego syn Józef Andrzej<sup>49</sup>, który poślubił potomkinię pierwotnych właścicieli klucza dunajeckiego Elżbietę z Horváthów-Palocsayów. Po śmierci Józefa Andrzeja następczynią stała się jego matka Katarzyna. Żyła ona jeszcze w grudniu 1697 r., kiedy to król August II rozstrzygał spór o dom Podbrzezie na Kazimierzu pomiędzy Tomaszem Miklaszewskim, sekretarzem królewskim i ławnikiem krakowskim, a Katarzyną Formankowiczową, wdową po baronie Sylwestrze Joanellim<sup>50</sup>.

Trudno powiedzieć, co stało się z bratem Józefa Andrzeja, Piotrem, być może obrał on inną niżli ziemiańską drogę życia. Po Katarzynie zamek i dobra znalazły się, około 1700 r., w rękach Józefa Joanellego. Zmarł on jednak po sześcioletnich rządach, po upadku z konia, mając tylko 27 lat. W 1706 r. zarząd dóbr przejęło aż do 1761 r. kolejne pokolenie Joanellich w osobie Władysława (Laszlo). Był on fundatorem kaplicy we Frydmanie. Jego następcą został ostatni z tej linii Jan (Janos), brat Judyty, która była już tylko współwłaścicielką resztek majątku Joanellich, ofiarą na rzecz lokalnej wspólnoty religijnej. Jej brat Jan przebudował kasztel w Łapszach Niżnych, w którym zamieszkał. Jego kosztem powstał również kościół św. Piotra i Pawła w Łapszach Wyżnych, zwany dziś niekiedy perłą rokoka. Fundator umieścił w nim kilka znaków świadczących o swoich związkach z Węgrami. Były to między innymi tablice fundacyjne z inskrypcjami w języku węgierskim. Świątynię tę ukończono w 1776 r., kiedy zmarł Jan. Pochowano go w niedzickim kościele, a zamek i włości wróciły znów

<sup>47</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/40, s. 1185.

<sup>48</sup> J. Ptaśnik, *op. cit.*

<sup>49</sup> Mężcy potomkowie Joanellich mieli często po dwa imiona, ale w źródłach występowali pod jednym z nich, co przy powtarzalności niektórych stanowi dodatkowy kłopot w identyfikacji.

<sup>50</sup> ANK. Zbiór dokumentów papierowych, sygn. 29/658/887 oraz ANK. Księgi wielkorządów krakowskich, sygn. 29/28/25, s. 1821–1825. Trudno coś więcej powiedzieć na temat tej sprawy z powodu niedostępnego obecnie z uwagi na przeprowadzkę archiwum oraz obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa.

do Horváthów-Palocsayów<sup>51</sup>. Jednak pomimo swojej ofiarności potomkowie Sylwestra Joanellego zapisali się w lokalnych legendach (podanie o Dębie Paloczajów w Niedzicy) jako negatywni bohaterowie<sup>52</sup>.

Wspomniany tutaj kilkakrotnie nagrobek Sylwestra posiada, na zewnętrznych stronach pilastrów, dwie pionowe, prostokątne, płaskorzeźbione plakiety. Umieszczono na nich, w lustrzanym odbiciu, wizerunki różnych przedmiotów. Są tam drabiny, przedmioty wyglądające jak długie kości spięte klamrami, narzędzia prawdopodobnie używane do produkcji miedzi i ołowiu<sup>53</sup> oraz obiekty wyglądające jak ukośnie ustawione armaty. Wszystkie one są zapewne związane z główną działalnością Sylwestra Joanellego, czyli wydobywaniem i przetwarzaniem rud miedzi. W opinii badacza polskich epitafiów panopliowych z XVII–XVIII w.: „[...] zawarte w epitafium Joanellego połączenie znanych już [wcześniej] elementów [...] i tylko ono ma stanowić o jego nowatorstwie”<sup>54</sup>.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że czarny orzeł bez korony na złotym tle, w herbie tej gałęzi rodziny Joanellich, ma być może barwy imperium habsburskiego. Elementy drugiego z wymienionych herbów mają w źródłach różne kolory. Nad tarczą herbową u dołu opisywanego epitafium można zobaczyć koronę, na której jedną nogą wspiera się orzeł zwrócony w prawo. Natomiast pod opisywanym godłem umieszczono elementy, które wydawcy *Pomników Krakowa Maksymiliana i Stanisława Cerchów*<sup>55</sup> uznali za draperie. Wydaje się jednak, że ich kształty przypominają bardziej burty statków bądź łodzi.

Podobny herb omawianej rodziny, lecz z innym klejnotem (postać trzymająca w jednej ręce kolumnę, a w drugiej kotwicę łapami do góry) spotykamy u Siebmachera<sup>56</sup>. Na tarczy w pas u góry czarny orzeł bez korony, u dołu łódź na wodzie. Wspomniany wizerunek znajduje się wśród herbów austriackich we wspomnianym herbarzu.

Austriacka Biblioteka Narodowa (ÖNB) posiada też rycinę portretową, wykonaną według obrazu znanego malarza włoskiego Giuseppe Angelego (1709–1798) przez rytownika Josepha Wagnera (1706–1780), przedstawiającą wysokiego weneckiego urzędnika i polityka z XVIII w. Giovanniego Benedetta

<sup>51</sup> Do Ferencza Horvátha, bratanka Elżbiety z Horváthów-Palocsayów Joanelli. A. Skorupa, *Zamki i kasztelle na polskim Podtatrze*, Kraków 2000, s. 50.

<sup>52</sup> J. Plucińska-Piksa, J. Kamocki, *Jeszcze o śladach węgierskich w Małopolsce i Krakowie*, „Małopolska. Regiony, regionalizmy, małe ojczyzny”, 14, 2012, s. 284; A. Rowiński, *Dreszczowce zamku Dunajec*, Warszawa 2004, s. 72–79; P. Kocańda, *op. cit.*, s. 19–20.

<sup>53</sup> Np. rodzaj szufli do towarów sypkich o długich styliskach.

<sup>54</sup> R. De Latour, *Epitafia panopliowe w Polsce w latach 1675–1794*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 12, 1982, s. 94, 99, 103, 106, 116, 124, 126–127. Autor twierdzi, że przedmioty na plakietach mają charakter militarny (forkiety itp.).

<sup>55</sup> *Pomniki Krakowa Maksymiliana i Stanisława Cerchów z tekstem [...] Feliksa Kopery*, Kraków 1904, t. 1, s. 277 i t. 2.

<sup>56</sup> J. Siebmacher, *Erneuert und Vermechertes Wappen-Buch [...]*, Nürnberg 1701, Tabl. 58 Österreichische. Zob. też w internecie: [https://skrysovak.rajce.idnes.cz/O\\_erbu\\_de\\_Joanelli/](https://skrysovak.rajce.idnes.cz/O_erbu_de_Joanelli/).

Giovanellego (1726–1791). Był on bratem Giovanniego Andrei (1725–1767), także urzędnika wysokiego szczebla Serenissimy i Federica Marii (1728–1800), ostatniego patriarchy weneckiego za czasów republiki. Na cytowanej rycinie, poniżej popiersia Giovanniego Benedetta uwidoczniiony jest herb różniący się kilkoma modyfikacjami od godła na epitafium Sylwestra Joanellego. Nad orłami w polach 1 i 4 umieszczono korony, a w polach 2 i 3 po jednym żeglarzu w łodzi. Natomiast nad tarczą herbową jest tylko korona. Weneccy Giovanelli wywodzili się z tego samego miejsca, z którego pochodzili Sylwester Joanelli i jego krewni.

Taką samą, jak na wspomnianym nagrobku, postać ma także herb Józefa Andrzeja, syna Sylwestra Joanellego, na odwrocie strony tytułowej ślubnego panegiryku autorstwa Andrzeja Stanisława Buchowskiego *Aquila Ioannelliana* z 1685 r.<sup>57</sup> Brak mu tylko orła na koronie w miejscu klejnotu i wspomnianych draperii. Druk ten, pochodzący z biblioteki krakowskich kamedułów, przejętej przez Książnicę Jagiellońską, zachował się zapewne w unikalnym egzemplarzu, znajdującym się w Bibliotece Jagiellońskiej<sup>58</sup>.

Sylwester Joanelli utrzymywał kontakty z włoską społecznością Krakowa, biorąc udział w ich świętach rodzinnych. Charakteryzował się też ofiarnością na rzecz kaplicy włoskiej w kościele krakowskich franciszkanów, gdzie został później pochowany.

Źródła nie wykazują troski Joanellich o starą niedzicką warownię, toteż z czasem powiększało się jej zniszczenie. Opisane tu okoliczności, przede wszystkim walki na terenie zamku, ale także brak troski dzierżawców o jego stan, spowodowały fakt przeniesienia się potomków Sylwestra ze spustoszonego zamku do pobliskiego kasztelu w Łapszach Niżnych<sup>59</sup>. Nie bez znaczenia był również stan ich rodzinnych finansów. Świadczyłoby o tym stopniowe pozbywanie się i wyprzedawanie przez nich swoich włości. Ponadto pozbawieni źródła dużych dochodów, jakim dla Sylwestra Joanellego było węgierskie górnictwo rud metali, stali się teraz pograniczną szlachtą. Nie próbowali sięgnąć wyżej i – jak się wydaje – ich związki z Krakowem uległy dużemu rozluźnieniu.

Sylwester Joanelli wpisał się niewątpliwie w historię Węgier i Słowacji, a także Włoch i Austrii. W Polsce jest właściwie nieznany, wymieniany tylko jako jeden z dawnych dzierżawców zamku niedzickiego. Dzieje jego samego i jego rodziny mówią nam o tym, jak bardzo zmieniła się Europa od czasów, w których żył. Możemy wierzyć, że gdyby trafił na bardziej sprzyjający okres, jego dokonania byłyby bardziej znaczące. Życie Sylwestra Joanellego to również mało znany, lecz wart poznania epizod w historii Polski, szczególnie okresu

<sup>57</sup> S. Buchowski *Aquila Ioannelliana gentilitio Paloczayani Sangvinis associata Grypho et ad festa nuptialia [...] epithalamica panegyri a M. Andreae Stanislawo Buchowski [...] celebrata Anno [...] 1685 Cracoviae, Typis Universitatis, [1685] 2°.*

<sup>58</sup> Biblioteka Jagiellońska, BJ Cam. E. XVI. 23 (4).

<sup>59</sup> A. Skorupa, *op. cit.* s. 37–38.

odsieczy wiedeńskiej, i świadectwo związków naszego kraju z południowymi sąsiadami w XVII w.

Poniżej przedstawiamy treść epitafium w oryginalnym brzmieniu i w tłumaczeniu na język polski. Wymiary epitafium podano w publikacji *Pomniki Krakowa Maksymiliana i Stanisława Cerchów...* Majuskuła barokowa z elementami kapitalików wklęsła złożona. Wersy o zróżnicowanej wysokości. Tekst zawiera suspensje, ligatury i znaki skrócenia.

### Oryginalny tekst łaciński epitafium

D. O. M.

Ill[ustriss]mo Olim D[omini]. Sylvestro Joannelli / S[acri] R[omani] J[mp]er[ii] Lib[eri] Baroni, Incl[us]i Regni H[un]gariae Magnati / Camerae Scepsiensis Administratori Sacrae C[on]sistoriae Regiae[ve], M[aj]est[ati]s Consiliario, / S[an]ctiss[im]o D[omi]no Nostro Innocentio XI P[ap]ae Sangvine Jvncto, / Avgvst[iss]mo Leopoldo J. Romanorvm Imperatori / Jnter Maxima Belli, Rebellivm H[un]garorvm Incend[is]a / Jn temp[us] p[ro]p[ri]a[rum] Fidei, Fidelitatis Et Constantiae Phoenici / Ser[eniss]mo Invict[iss]mo Principi Joanne III. Poloniarvm Regi / Ob Constantem Animi Magnitudinem, Vnice Dilecto / Ex Obsidione Arcis Svae Dvnavetz, A Rebelib[us] Fortissime / Opvgnatae, Qvam Proprio Milites Septimanam Spa[ti]o / Jmperierite Svstinavit / Heroi Magnanimo / Pietate Jn Devm Mv[n]ificentia in Ecclesias, Amore Jn Patriam / Indefesso Labore Salv[us] Jn Popvlvm / Secv[un]dis Memorando Zelatori / Ob Res Pra[e]claras Gestas Virtvtvm Excellentiam / Jnsignes Animi Dotes Jmmortali. / Dilectissimo Marito Svo Catharina Joannella F[aciendum] P[ro]p[ri]o C[uravit] 1685. / Vixit Annos 54. Mense 5. Obiit Cracoviae 12. Febrvari / Anno D[omi]ni 1684.

### Tłumaczenie na język polski

D. O. M. [Bogu Najlepszem i Największemu]

Jaśnie Wielmożnemu, Zmarłemu Panu Sylwestrowi Joanellemu, Świętego Cesarstwa Rzymskiego wolnemu baronowi, Sławnego Królestwa Węgierskiego magnatowi, administratorowi kamery spiskiej, radcy Świętego Cesarstwa Królewskiego Majestatu, krewnemu Najświętszego Pana Naszego Papieża Innocentego XI, Najdostojniejszego Leopolda I cesarza rzymskiego pośród największych wojen, wznieconych obecnie przez węgierskich, buntowników, dotrzymującemu wierności i stałości bezprzykładnej. Najjaśniejszemu i Niezwyciężonemu Księżu Janowi III Królowi Polskiemu, ze względu na wytrwałość i odwagę, wyjątkowo drogi. Oblężenie zamku swojego Dunajec, od rebeliantów usilnie atakowanego, ze swoimi żołnierzami przez tygodni pięć niezrażony wytrzymującemu. Szlachetnemu bohaterowi, pobożnemu wobec Boga, hojnemu wobec Kościoła, kochającemu Ojczyznę, w pracy dla zbawienia ludzi i świata niestrudzonemu, z powodu jego wybitnych osiągnięć i wspaniałych cnót najdroższemu małżonkowi

swojemu Katarzyna Joanelli wystawiła [...] w 1685 r. Żył lat 54 i 5 miesięcy. Zmarł w Krakowie 12 lutego Roku Pańskiego 1684<sup>60</sup>.

JACEK WOJTOWICZ

FROM UPPER HUNGARY TO KRAKÓW. SYLWESTER JOANELLI –  
THE CAREER OF AN ITALIAN TENANT OF THE NIEDZICA CASTLE

Keywords: Joanelli de Telveana's biography, genealogy, heraldry, Italian diaspora, history of Hungarian industry, copper – production, processing, trade, Polish-Hungarian borderland, Niedzica castle, Kraków – patriciate, Italians, Italian-Polish relationships, Kraków, the Church of St. Francis, the Italian Chapel, epitaphs

SUMMARY

The paper presents the biographical and genealogical aspects of Sylwester Joanelle de Telveana's life and activity. It also discusses the heraldic issues concerning his family, originating in Gandino near Bergamo. Joanelli, who originally was probably a Viennese merchant, moved to Upper Hungary. He worked closely with his cousin, Johann Andreas Joanelli, from whom he received a lease of Smolniki in Slovakia along with its ore mines. He was also one of the greatest copper traders in Kraków. In 1664, he married Katarzyna Formankowiczówna (Furmankowiczówna), the daughter of Jan, a councillor in Kraków. Around 1670, he leased the Dunajec castle in Niedzica. As a devout Catholic and Habsburgs' supporter, he used to come into conflict with Hungarian Protestants. Forced to leave Smolnik, he settled in Niedzica. In 1683 he was fighting the Kuruc army under Imre Tököly for five weeks after which he fell into captivity. Redeemed from captivity, he made his way to Kraków, where he died after a few months. His wife funded him a splendid gravestone in the Italian Chapel located in the Church of St. Francis in Kraków. It still exists. Sylwester's descendants owned the properties in Niedzica for next several dozen years, selling them out gradually after they moved to castellum in Łapsze.

ЯЦЕК ВОЙТОВИЧ

IZ VERXNEJ WENGIJI W KRAKOW. SYLWESTR DJOANELLI –  
KAR'BERA ITAL'JANCA, ARENDATORA ZAMKA W NEDZIЦE

Ключевые слова: Джоанелли де Тельвана биография, генеалогия, геральдика, Италия диаспора, Венгрия история промышленности, медь – продукция, переработка, торговля, венгерско-польское пограничье, Недзица замок, Краков – патрициат, итальянцы, итальянско-польские связи, Краков францисканский костёл итальянская часовня эпитафия

<sup>60</sup> Zapis na epitafium Sylwestra Joanellego jest w kilku punktach niejasny. Dotyczy to liczby miesięcy jego życia oraz dziennej daty jego śmierci. Przyjęto tutaj, że symbol po słowie *mense* oznacza przypuszczalnie 5, a data śmierci to 12 lutego (zob. cytowany tu zapis nuncjusza Pallaviciniego), choć na nagrobku bardziej przypomina 17 lutego.

## АННОТАЦИЯ

В статье представлена жизнь и деятельность Сильвестра Джоанелли де Тельвана с точки зрения биографии и генеалогии. Представлены вопросы геральдики его семьи, родом из Гандино около Бергамо. Джоанелли, первоначально вероятно купец из Вены, переехал в Верхнюю Венгрию. Тесно сотрудничал со своим кузеном Иоганном Андреасом Джоанелли, от которого получил в аренду Смольник в Словакии с находящимися там рудниками. Встречаем его также среди крупнейших купцов, торгующих медью в Кракове. В 1644 году он женился на Катерине, дочке Яна Форманковича (Фурманковича), члена краковского городского совета. Около 1670 года он взял в аренду замок Дунаец в Недзице. Будучи ревностным католиком и сторонником Габсбургов, он конфликтовал с венгерскими протестантами, был вынужден оставить Смольник и поселиться в Недзице. В 1683 году в течение пяти недель он защищался в этом замке от куруцев Имре Тёкёле и попал в плен. После того как его выкупили, он сбежал в Краков, где умер спустя несколько месяцев. Его жена возвела ему великолепное надгробие в итальянской часовне в францисканском костёле в Кракове. Оно сохранилось до наших дней. Потомки Сильвестра ещё более десятка лет имели владения в Недзице, постепенно распродавая их, переселились в замок в Лапшах